CENA 25 GROSZY wraz z dodatkiem Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 119 (8047). Niedziela, dnia 24 maja 1925 r. Rok XXXIII.

List z Górnego Śląska.

Agonja przemysłu górnośląskiego. — Kto winien: Niemcy czy Polacy? — Protekcje, sobkowstwo i nieudolność. — Dawniej na jednego urzędnika — dzisiaj jest 3—5-ciu, a robotników mniej.

(Od naszego korespondenta górnośląskiego.)

Katowice w maju.

W moich „Listach z Górnego Śląska“ niejednokrotnie już pisałem o rozmyślnem rujnowaniu wielkiego przemysłu w województwie śląskiem przez Niemców, zwłaszcza dyrektorów i urzędników w przemyśle tym dotąd zatrudnionych. Co w tej sprawie pisałem i o czem zresztą zawsze pełne były i dotąd są szpalty tutejszej prasy polskiej jest faktem. Powoli jednak zaczęło się coraz mocniej utwierdzać najpierw przypuszczenie, a następnie przekonanie, że i Polacy nie ze wszystkiem są bez winy i nawet — aczkolwiek nieświadomie — wprost idą na rękę Niemcom w ich niszczycielskiej robocie. Gdybyśmy bowiem w kopalniach i hutach naszych mieli na kierowniczych stanowiskach ludzi zdolnych i przeświadczonych o swej odpowiedzialności zarówno jak o swem posłannictwie nie zaszkodziłyby nam żadne machinacje niemieckie, bo wszak odpieraliby je na każdym kroku. Jeśli jednak stanowiska tak odpowiedzialne zajmują przeważnie ludzie którzy nie dorośli swemu zadaniu, którzy często zysk osobisty i dobry zarobek możliwie bez żadnego wysiłku z swej strony przekładają nad dobro publiczne nie można się dziwić jeśli sprytniejszemu i pod tym względem pracowitszemu a zarazem lepiej swój fach znającemu Niemcowi tak łatwo jest sabotować wszystkie nasze dobre chęci i zamiary.

Przemysł górnośląski to jak gdyby precyzyjny zegarek i klejnot nieocenionej wartości. Na tak delikatnym zegarku eksperymentów uprawiać nie wolno bo po wyciągnięciu zeń jakiegoś na oko niby nieodpowiedniego kółka czy śrubki lub sprężyny i zastąpieniu jej jakąś inną śrubką czy sprężynką gorszego czy nieodpowiedniego gatunku zegarek dotąd dobrze chodzący zazwyczaj ustaje w biegu. Takim zegarkiem wysoko precezyjnym jest nietylko cały przemysł śląski wogóle ale każde większe przedsiębiorstwo w szczególe. Każda kopalnia każda huta potrzebuje doświadczonego zegarmistrza któryby od czasu do czasu badał i regulował jej bieg a biada kopalni czy hucie gdzieby jej misterny werk „porządkować“ chciał grubemi łapami jakiś fuszer!

* * *

Może niejednemu porównania powyższe wydadzą się za drastyczne w istocie rzeczy jednak nie wiele odbiegają od rzeczywistości Śląsk t. zw. „wielki przemysł“ pod czem rozumie się kopalnie i huty, znalazł się pod ręką kierowniczą szeregu jednostek, które manipulują nim niby owi „zegarmistrze - partacze precezyjnym werkiem cennego zegarka. Mieć szeroką gębę, no i szerokie plecy wystarczy, ażeby się na Śląsku w krótkim czasie „dochrapać“ krzesła dyrektorskiego „Protekcja“ — ot — spuścizna przedwojenna z. c. k. Galicji, widać jeszcze nie wymarła. Karjerowicze różnego gatunku i kalibru zwalili się na Śląsk, niby żydzi do ziemi obiecanej, węsząc tutaj złoty żłób — ze złotym obrokiem. Wszak bywało, jak to w tych dniach w znakomitej swej mowie na temat stosunków w przemyśle śląskim stwierdził w sejmie warszawskim śląski poseł Roguszczak (podczas obrad nad etatem min. przemysłu i handlu), że były ceglarz został sztygarem zjazdowym. Zaznaczyć wypada że urząd sztygara jest daleko odpowiedzialniejszy od urzędu wszystkich innych sztygarów w kopalni. Z przemówienia posła Roguszczaka zresztą dowiedział się ogół całego szeregu innych bardzo ciekawych, albo raczej skandalicznych rzeczy, dosadnio ilustrujących obecne stosunki w przemyśle śląskim jakoteż przyczyny obecnego katastrofalnego zastoju w tym przemyśle. I tak zresztą już wszystkie wróble na dachach z zajęciem szwargocą na ten temat a historja ostatnich tygodni (bankructwo fabryki pasty do obuwia „Połysk“ w Tarn. Górach, która otrzymała 200.000 zł. kredytów rządowych, ucieczka dyrektora Polskiego Banku Handl. w Tarn. Górach, człowieka z pod „ciemnej gwiazdy“ który niewiadomo skąd przybył na Śląsk i dorwał się takiego zaszczytnego stanowiska (zdefraudował 100.000 zł. i poszukiwany jest przez prokuratorję) — wszystkie tego i tym podobnego rodzaju sprawki niby to „naszych“ inteligentów wcale nam reklamy dodatniej nie robią. Faktem jest, że gdzie dawniej nad szeregiem kopalń lub hut figurował jeden dyrektor, dzisiaj na tem samem miejscu jest ich trzech lub pięciu. Taka spółka „Skarboferm“, a więc przedsiębiorstwo niby polskie „skarbowe“, (w połowie Polski kapitał państwowy, a w połowie francuski), zatrudnia dzisiaj coś 11 dyrektorów! A nad nimi są jeszcze dyrektorzy generalni! Ilu zaś jest niższych urzędników? Conajmniej dwa do trzech razy więcej niż przed wojną! A to mimo że zredukowano przeszło połowę robotników. Połowa robotników jest więc bez pracy, druga połowa wegetuje zaledwie, mniej zarabia, a więcej pracować musi niż przed wojną. Za to jednak urzędnicy, zwłaszcza „dyrektorzy“, mają świetne wywczasy! Tak sobie ot! — 5 tys. do 5 tys. a nawet do 10 tysięcy złotych miesięcznie. w to mi graj! Bywają nawet wypadki, że taki „generalny dyrektor“ pobiera 30 tysięcy złotych miesięcznie. W tem samem przedsiębiorstwie dawniej dyrektor generalny za tą sumę conajmniej rok, a nie jeden miesiąc pracować musiał. — A pracował zapewne intensywniej, — bez pomocy dziesięciu innych „dyrektorów“..

Panowie dyrektorzy żyją, posiadają auta skupiają wzgl. budują wille, oczywiście na kredyt, gdyż wypłaca się im ich wysokie pensje nieraz na cały rok z góry naprzód, — a robotnik? Nie doje, bo nie ma pracy i zarobku i — przeklina „pierońskie porządki“.

* * *

Kto mnie zna z moich „Listów z Górnego Śląska“, stale co tydzień pisywanych już od pięciu lat, i kto mnie zna z mojej blisko już 20-letniej pracy mojej — dziennikarskiej, w duch polsk-narodowym, zrozumie jak przykrą rzeczą musi być dla mnie poruszanie podobnych spraw, w których ganić muszę — nas samych. Ludność Górnego Śląska owa prracowita bo pobojna i dla Polski swej ofiara, ludność nie jest winną istniejącemu balaganowi.

Któż winien?

Zdziesiętkujcie, nawet dziesięćkrotnie, zdziesiętkujcie wszystklich dyrektorów i innych urzędników w wielkim przemyśle, pozostałym obniżcie pensję zatem przyjmijcie do pracy falangi głodujących robotników, a zobaczymy, czy nie zaraz będzie lepiej. Z tem zastrzeżeniem, że tylko prawdziwi dyrektorzy, a nie żadne podsunięte „kukiełki“ pozostaną na stanowiskach kierowniczych.

ALEKSY PAJĄK.

Z wędrówki po szerokim świecie.

Przyjazd do Wiecznego Miasta. — Z dziejów budowy kościoła św. Piotra. — Monumentalne dzieło Michała Anioła. — Wnętrze bazyliki i grób św. Piotra. — Wędrówka po pałacu Watykańskim. — Nieprzebrane skarby sztuki.

Przybywszy samolotem aż po najdalej wysunięte przedmieście Rzymu, siadamy do pociągu, mającego nas zawieźć do centrum miasta.

Na tle opalowych chmurek zaczyna się coraz więcej wyłaniać biało-szara, majestatyczna kopuła św. Piotra. Pociąg mija szybko Porta San Paolo i stary mur miejski Tullusa Hostiliusa, przelatuje przez Via Appia obok Porta Sebastiano i zatrzymuje się na dworcu.

Jesteśmy nareszcie w Wiecznym Mieście, duchowej stolicy świata. Karkołomna jazda po ulicach - na jednym z tych rzymskich wehikułów z plecionki, na których siedzi się ciągle w śmiertelnym strachu, że wszystko się rozleci w kawałki, ale które mimo to zdają się być wieczne i niezniszczalne. Wypoczynek — a potem pytanie: Dokąd? Które miejsce ma być celem naszej wędrówki po Rzymie?

Ciekawość naszą budzi przedewszystkiem olbrzymia bazylika św. Piotra i Watykan, tak aktualny obecnie ze względu na „anno santo“. Tam też kierujemy swe kroki.

Towarzyszący nam przewodnik objaśnia, że już za Konstantyna Wielkiego rozpoczęto w Rzymie budowę kościołów, których liczba dosięga 350 obecnie. Konstantyn na prośby papieża Sylwestra wzniósł przedewszystkiem i to przy Watykanie kościół św. Piotra, mający być również grobowcem pierwszego papieża i apostoła. Zewnętrzna architektura tego pierwszego kościoła nie była piękną wnętrze jego zdobne było natomiast w liczne i bogate płaskorzeźby.

Po licznych wiekach stara bazylika pochyliła się ku upadkowi i padła pod uderzeniem młota a do jej fundamentów spuścił się po drabinie sam papież i postawił kamień węgielny pod nową świątynię, której budowa trwała przeszło sto lat.

Jeden z najznakomitszych artystów, Bramante nakreślił plan, który po śmierci jego twórcy wykonali dopiero Saugallo, Rafael, i Peruzzi. Twórcą poniekąd wspaniałej kopuły stał się Michał Anioł, który do końca swego życia, do roku 1542 kierował architekturą kościoła. Wielka kopuła u szczytu stała się więc owocem jego ducha. Mimo olbrzymich rozmiarów (42.5 m. w przecięciu) zdaje się lekko unosić w przestworza i rzec śmiało można, że równie doskonałej części architekturalnej nie stworzył potem żaden artysta w Rzymie.

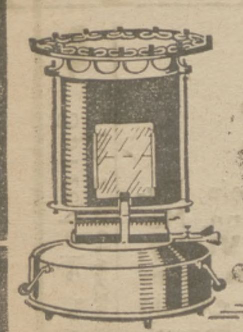
Późniejsza rozbudowa kościoła, zwłaszcza wielki barokowy front zasłonił wspaniałą kopułę, tak, że piękność jej kształtu ocenić można tylko z odległości. Kosztowna i ciężka kolumnada Berniniego ujęła plac przed kościołem w półkole. Miała ona wyobrażać dwa ramiona, któremi bazylika św. Piotra ogarnia chrześcijaństwo.

Przez monumentalną bramę wchodzimy do wnętrza bazyliki. Wnętrze to działa wprost fascynująco, ogrom rozmiarów, ich harmonja, i koloryt zestrajają się przedziwnie, tworząc całość niezmiernie bogatą i rozmaitą od pełni renesansu do baroko. Cały urok świątyni polega jednak na kopule. — Jest ona jakby pełnym akordem odrodzenia, po niej sztuka renesansowa stacza się jak to w dalszych szczegółach świątyni widzimy, z wyżyn klasycznych ku barokowym pomysłom.

Kopułę wspierają cztery pięciokątne pilastry; wysokość jej od ziemi do latarni wynosi 117 metrów. Z góry sączy się światło grając w marmurach całą symfonją barw.

Ogromna ilość bogatych i artystycznych mozaik i obrazów jakoteż pomników papieży i postaci historycznych, wypełniają wnętrze bazyliki. Pod cudną kopułą Buonarottiego wznosi się nad grobem św. Piotra główny ołtarz przy którym papież jedynie, lub tylko upoważniony wyłącznie papieskim Breve mszę św. odprawiać może. Przed grobem św. Piotra płonie dniem i nocą 95 lamp bronzowych. Podwójne schody marmurowe wiodą w dół i tam postawie klęczącej widzimy piękny posąg Piusa VI dłuta Canowy. Rozliczne wspaniałe grobowce marmurowe, kaplice, bogata zakrystja, która pochłonęła przy wykonaniu 4 i pół miljona, w końcu skarbiec z cennemi relikwiami dopełniają całości tej przeogromnej świątyni.

Zwiedziwszy już bazylikę, kierujemy nasze kroki ku rezydencji apostolskiej, t. j. ku Watykanowi, słynącemu z kaplic Sykstyńskiej i Paulińskiej, z muzeum rzeźb starożytnych, freskami niezrównanemi i t. d. oraz przez rozległe i wspaniałe ogrody watykańskie. Zawarte w Watykanie niesłychane skarby sztuki, ogrom jego rozmiarów liczący nie mniej jak tysiąc sal, wnętrzy, kaplic



Maszynki do robienia lodów

Światowej marki **„HUQSWARNA"**.

Kuchenki naftowe

„GRAETZ".

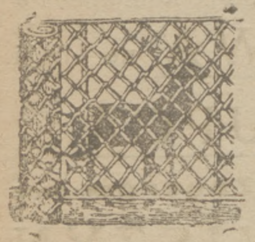
Primusy bezszumne

nadeszły

sprzedaż w firmie:

A. PIWEK

Kalisz, Babina 21, telefon 131. 1109



FABRYKA

ogrodzeń drucianych

J. SZCZEPIKA

w KALISZU,

ul. Młynarska № 9 (obok cmentarza) dom własny

wykonywa:

Wszelkie ogrodzenia z najlepszego drutu ocynkowanego, jako to: ogrodów, parków, łąk, podwórzy, skwerów, szkółek ogrodniczych, cmentarzy grzebalnych, jak również posiada stale drut kolczasty, skobelki, arfy do węgla i żwiru, materace do łóżek, wycieraczki do nóg, kraty do okien i t. p.

Ceny przystępne. 920 **Ceny przystępne.**

Oszczędność czasu.

Do sklepu towarów kolonialnych ul. Kanonicka № 2, dom p. Beatusa, nadchodzą codziennie

świeże jajka i masło

po cenach niżej targowych, o czem się przekonać proszę

1034 **E. Grünowa.**

Motocykl „Indjan"

z przyczepką 12 P. S. w dobrym stanie, jak nowy zaraz na sprzedaż cena 1.300 złotych. Wiadomość: Olejnik fabryka maszyn Kępno. 1057

o wynajęcia w Opatówku

letniska

Elektryczność na miejscu.
Wiadomość: w Adm. „Gaz. Kal.". 1119

Okazyjnie do sprzedania

toaleta machoniowa o 3 lustrach i bieliźniarka z lustrem w dobrym stanie.
Wiadomość: ul. Piaskowa № 5, mieszk. 3, I piętro. 1088

Zginęła karta powołania

wzdana przez P.K.U. Kalisz, na imię Krystjana Tana, rocznik 1900. 1115

Poszukuje się

mieszkania

z 3 lub 4 pokoi

ze wszelkiemi wygodami i kąpielowym na I lub II piętrze od zaraz.
Zgłoszenia do Redakcji „Gazety Kaliskiej", dla „Z. R.". 1120

Dwupokojowe i jednopokojowe

LETNISKO

blisko Kalisza

do wynajęcia od zaraz.

Wiadomość: w Redakcji. 1100

Pokoj lub dwa

do wynajęcia.

Wiadomość: w Adm. „Gazety Kalisk.". 1072

SKLEP

przy Głównym Rynku duży z mieszkaniem lub bez, zaraz do wynajęcia. Pierwszeństwo mają chrześcijanie.
Wiadomość: w Administracji „Gazety Kaliskiej". 1124

Zginęła książka wojskowa

z portfelem wydana przez P. K. U. w Kaliszu, na imię Hilel Połacz, rocznik 1889. 1116

Ażeby uzupełnić ogólne wykształcenie i w przyszłości zdać maturę, poszukuję do wykładów Profesora lub pana z wyższem wykształceniem. Panowie, którzy mogą się podjąć tego zadania, raczą złożyć swój adres w Redakcji „Gazety Kaliskiej" pod „Z 100".
Wykłady mogą mieć miejsce 3 rarazy tygodniowo po 2—3 godzin dziennie. 1106

Freblanka

z dobremi świadectwami poszukuje posady w szkole lub prywatnie.
Wiadomość: w Adm. „Gazety Kalisk." 1080

Nerwowi Neurastenicy

którzy cierpią na drażliwość, słabość woli, brak energji, melancholję, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, przesadzoną wrażliwość nerwów, śledzienicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymają bezpłatnie broszurę Dr. Weisego „Cierpienia Nerwów". Dr. Gebhard & Co, Gdańsk, Am Legen Tor 15. 1118

Udzielam lekcji

w językach polskiem, rosyjskiem, niemieckiem, początki francuskiego oraz uczę robót ręcznych.
Ulica Rypinkowska Nr. 52, m. 9. 1085

Majątek Biernatki potrzebuje od zaraz

KOWALA

Zgłoszenia ewent.: Kalisz, Krótka 5. 1037

SKŁAD MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH „GAZETY KALISKIEJ"

SP. Z OGR. ODP.

POLECA:

Wielki wybór papeterji wiedeńskiej i krajowej w ozdobnych pudełkach od 1 zł. 50 groszy i kopertach 10x10 — od 26 gr.
Kałamarze ozdobne.
Pióra wieczne oryginalne „Osmia", „Penkala" i inne — od 2 zł. 80 gr.

Bilety wizytowe. Garnitury piśmienne.
Ołówki automatyczne, Böhlera, Komio, Penkala, teczki do papierów, notesy, portfele, i scyzoryki.
Kalendarze wieczne, ścienne, terminowe i inne.
Gustowne kosze do papierów.
Ramki wszelkich formatów do fotografji od 60 g. sz.
Albumy do pocztówek, fotografji i poezji.
Akwarele, kredki w pudełkach na sztuki.
Książki handlowe do buchalterji podwójnej i amerykańskiej.

Wielki wybór pocztówek malarzy polskich, galerja drezdeńska, salon paryski, oryginalne egipskie i francuskie.

Niniejszym zawiadamiam Szan. Klijentelę, iż w poniedziałek, dnia 25 b.m. otwieram filję znanej piekarni p.f.

„Kaliska Piekarnia"

przy ulicy Warszawskiej 19.

Polecając się względom Szan. Klijenteli pozostaje

Z poważaniem

1123 S. Tyszer.

BACZNOŚĆ!! AUTOMOBILIŚCI!!

„ELIBOR"

Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa

„Ł. J. Borkowski"

KALISZ

ul. Wrocławska Nr. 28, telefon Nr. 45.

Sprowadziła specjalnie na sezon turystyczny większy zapas najlepszych

OPON i KISZEK

wszechświatowej sławy fabryki **„M. Michelin & Co"** **wszystkich wymiarów** i sprzedaje po cenach ściśle fabrycznych, **oraz posiada stale na składzie oryginalne wszystkie części zapasowe do samochodów marki** **„FORD".** 1126

Kaliski Komitet niesienia pomocy pogorzelcom m. Ryki, prosi uprzejmie mieszkańców m. Kalisza ofiarować na rzecz tychże pogorzelców; wszelkiego rodzaju odzieży, obuwia, bielizny i takowe nadesłać do kancelarji Nowej Synagogi przy ul. Krótkiej, codziennie pomiędzy 4—6 popoł. do dnia 2 czerwca włącznie.

Na żądanie, ofiarowane przedmioty mogą być odebrane przez upoważnioną osobę. 1125

Niniejszem podaję do wiadomości ogółu, że z dniem 1-go stycznia 1925 r. firma „B Króll i Z. Rein" została zlikwidowana i wszelkie wspólne weksle były uregulowane.

Po tym czasie żadnych wspólnych weksli tej firmy nie wystawiałem.

1127 Zygmunt Rein.

Na raty!

Fabryka fortepianów i pianin

Braci K. i A. FIBIGER

Polna 16.

Poleca pianina gabinetowe, salonowe i koncertowe gwarantowanej dobroci.

Firma egzystuje od 1899 roku. 964

MARKA OCHRONNA SUDORYN

SUDORYN

(w pudełkach z sitkiem)

jedyny, wypróbowany środek usuwający **bezpowrotnie**

pot i niemiłą woń z rąk, nóg i pach.

Laborat. Chem. Farm. „Ap. Kowalski", Warszawa, Miodowa 5. 990

Zakład Leczniczy

dla chorych

na **nos, gardło i uszy**

D-ra W. Gumińskiego,

Warszawa, ul. Emilji Plater 35, m. 3, tel. 81-65. 885

Buchalterji

(księgowości) wyuczają praktycznie, przez korespondencję,

Kursa Handlowe Sekułowicza

Warszawa, Zórawia 42.

Po ukończeniu — egzamin, świadectwo.

Żądajcie prospektów. 878

KTO SPRÓBOWAŁ TEN PRZEKONAŁ SIĘ ŻE NAJLEPSZA PASTA DO OBUWIA JEST „MARY"

MARY

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE

Uwaga: W celach oszczędnościowych fabryka wypuściła na rynek pastę **„Mary"** w dużych puszkach znaną w handlu pod Nr. 4.

„Mary" Nr. 4 zawiera 7 puszek małych i kosztuje 80 gr., w sprzedaży detalicznej. 338

Fabryka **„MARY"**, Warszawa, Dzielna 48, tel. 286-51.

WSZECHŚWIATOWO ZNANY

krem CAZIMI

METAMORPHOSA



JEDYNIE UZNANY PRZEZ KOBIETY CAŁEGO ŚWIATA

NIEZAPRZECZENIE RADYKALNIE USUWA PIEGI, WĄGRY, PLAMY, OGORZELIZNĘ, ZMARSZCZKI I INNE BRAKI CERY.

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH PERFUMERJACH, APTEKACH I SKŁADACH APTECZNYCH.

RABKA

pensjonat **„PORĘBIANKA"** poleca od czerwca pokoje wygodne. Odżywianie doskonałe. Ceny umiarkowane. Blisko Zakładu. Wiadomość do 1 czerwca WARSZAWA, PIĘKNA 22, SIKORSKA—CHACIŃSKA, potem RABKA „PORĘBIANKA". 1003

Zakład fröeblowski

Eufemji Zielińskiej

mieszczący się

przy ul. **Kościuszki № 16,**

z dniem 1 czerwca b.r. urządza komplet letni dla dzieci od lat 4. Gry, zabawy i pogadanki na świeżem powietrzu, pod doskonałą opieką rutynowanej freblanki.

Zapisy przyjmuje od 2—6. 1108

Na zamówienie sprowadza żądane wody.

NADESZŁY

wody mineralne świeżego czerpania

Apenta, Ems Kränchen, Fr. Józefa, Hunyady Janos, Karlsbad Mühlbrunn, Marienbad Kreuzbrunn, **Selters, Vichy, Wildungen Helena, Szlam ciechociński,** sól Inowrocławska, extrakt z igliwia sosnowego w płynie i kapsułkach, kąpiele z kwasem węglowem (Nauheimskie), kąpiele tlenowe.

Sprzedaje najtaniej Skład Apteczny

P. Mossakowskiego

Wrocławska 35. 1122

Sprzedaje najtaniej, bo z pierwszego źródła.

Niniejszym uprzejmie podajemy do wiadomości, że z dniem 28 maja r.b. uruchomiona zostaje komunikacja

SAMOCHODOWA na linji

KALISZ—SŁUPCA

przez **Stawiszyn, Rychwał, Zagorów** oraz

KALISZ—STAWISZYN

Według niżej podanego rozkładu jazdy:

ODJAZD		Z KALISZA do SŁUPCY o godz. 6-ej po poł.,
„		Z SŁUPCY do KALISZA o godz. 5-ej rano,
„	I	Z KALISZA do STAWISZYNA o godz. 8-ej rano,
„	I	Z STAWISZYNA do KALISZA o godz. 9-ej rano,
„	II	Z KALISZA do STAWISZYNA o godz. 4.30 popoł.,
„	II	Z STAWISZYNA do KALISZA o godz. 5-ej popoł.

Cena biletu KALISZ—STAWISZYN zł. 1.50, KALISZ—SŁUPCA zł. 8.

Polecając się łaskawej pamięci pozostajemy

Z poważaniem

Przedsiębiorstwo przewozowe

1110 „Auto-Ford" Stawiszyn.



Każda z Pań

raczy łaskawie zwrócić swą uwagę jak doniosłe znaczenie w gospodarstwie domowem ma

Konserwator WECKA

powszechnie znanej marki niczem nie zastąpione słoje i dodatki do tychże.

Wyłączna sprzedaż na Kalisz i okolicę

A. Piwek w Kaliszu,

Babina 21, tel. 131, przy Nowym Rynku.

965

Zamiast **TRANU** **dla dzieci oraz osób wątłych i anemicznych**

poleca się znany od lat wielu **JECOROL** MAGISTRA A. Bukowskiego

Regest M. Z. P. № 214

Laboratorjum chemiczne Apteki, Warszawa Marszałkowska 54, telefon 13-19.

Sprzedaż w aptekach i skł. apteczn. **Wystrzegać się naśladownictwa. UWAGA** wszystkie wyroby naszego laboratorjum są zaopatrzone w czerwony podpis: „A. Bukowski" i markę ochronną: trójkąt ze statywą. 2390